

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2018r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Ratajczak

Ławnicy: -----

Protokolant: Katarzyna Słup-Ostrawska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2018 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko U. (...)

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000zł (pięćdziesiąt tysięcy zł) z odsetkami ustawowymi od dnia 15 sierpnia 2014r do dnia zapłaty

II. W pozostałej części powództwo oddala

III. Kosztami sądowymi obciąża pozwanego w połowie i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa(Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę

1415,16zł , nie obciążając powódki pozostałymi kosztami sądowymi

IV. Koszty pozasądowe wzajemnie znieść

/-/SSO Hanna Ratajczak

UZASADNIENIE

Pozwem, który wpłynął do tut. Sądu w dniu 03 kwietnia 2015 roku powódka G. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego U. (...)kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od dnia 15 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, od kwoty 50.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto powódka złożyła wniosek o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, iż w dniu 20 listopada 2003 roku w m. T. małoletni K. S. został potrącony przez pojazd poruszający się w kierunku J. i odrzucony na przeciwległy pas ruchu, gdzie został następnie najechany przez inny pojazd. W wyniku doznanych obrażeń chłopiec zmarł na miejscu. Mimo podjętych czynności Policja nie wykryła sprawcy zdarzenia. Dnia 13 marca 2014 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę i wystąpiła o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę po śmierci osoby najbliższej. Decyzją z dnia 14 sierpnia 2015 roku U. (...)odmówił wypłaty, powołując się na przedawnienie roszczenia.

Postanowieniem z dnia 08 kwietnia 2015 roku (k. 27) Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 kwietnia 2015 roku (k. 35- 51) pozwany U. (...)wniósł o oddalenie powództwa w całości; zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocna w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu stanowiska pozwany podniósł, że kwestionuje żądanie powódki co do zasady jak i co do wysokości. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia oraz zakwestionował w całości przedstawiony przez powódkę przebieg zdarzenia z dnia 20 listopada 2003 roku oraz że doszło wówczas do popełnienia przestępstwa przez n/n kierującego pojazdem mechanicznym w tym szczególności, że sprawcą przedmiotowego zdarzenia był n/n kierowca pojazdu mechanicznego oraz wszystkie wskazane przez powódkę okoliczności w/w zdarzenia z dnia 20 listopada 2003 roku, na które powołuje się w pozwie.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska procesowe.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 20 listopada 2003 roku w miejscowości T. nieustalony samochód potrafił pieszego K. S.. Na skutek wypadku doznał śmiertelnych obrażeń ciała. Do zdarzenia doszło na prostym odcinku drogi. Opisane w protokole oględzin i sekcji zwłok pieszego K. S. oraz ujawnione na miejscu zdarzenia ślady, a także ślady na odzieży K. S. i jego obuwiu wskazują, że pieszy został dwukrotnie potrafił. Pierwsze potrafił nastąpiło gdy pieszy był w pozycji stojącej lub lekko pochylonej, gdzie ciało pieszego było zwrócone prawym bokiem lub prawa tylną powierzchnią ciała do przodu nadjeżdżającego samochodu. Do potrafił doszło na pasie ruchu dla jadących w kierunku J.. Po potrafił K. S. został odrzucony na pas ruchu dla nadjeżdżających z przeciwka, usytuowanie ciała mogło być prostopadle lub skośne do osi jezdni. Samochód jadący z przeciwnego kierunku najechał prawymi kołami głowę K. S..

Dowód: opinia biegłego sądowego T. B. z dnia 22 lipca 2015 roku (k. 165- 174 akt sprawy Sądu Okręgowego w P.o sygn. I C (...))

W toku śledztwa nie ustalono pojazdów jak i osób nimi kierującymi, które brały udział w przedmiotowym zdarzeniu. Śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawy przestępstwa.

Dowód: zeznania powódki (e-protokół z dnia 12 stycznia 2017 roku), opinia biegłego sądowego T. B. z dnia 22 lipca 2015 roku (k. 165- 174 akt sprawy Sądu Okręgowego w P. o sygn.(...))

K. S. w chwili śmierci miał 10 lat, był uczniem szkoły podstawowej. Był szóstym z siedmiorga dzieci powódki. Nie sprawiał problemów wychowawczych, rozwijał się prawidłowo. Wyłącznie pozostawał pod opieką logopedy z uwagi na wadę wymowy i wymagał codziennych ćwiczeń, które min. wraz z synem wykonywała powódka.

Powódkę z synem łączyła bliska więź. W chwili śmierci K. S. zamieszkiwał wspólnie z rodzeństwem i rodzicami. Do przedmiotowego wypadku doszło nieopodal ich domu. O śmierci syna powódka dowiedziała się kiedy wyszła przed dom zobaczyć co się dzieje albowiem na ulicy utworzył się korek.

Powódka przed śmiercią syna była radosną i pogodną osobą. Poświęcała się rodzinie i wychowaniu dzieci. Strata dziecka była dla niej silnym, traumatycznym przeżyciem. Okres silnej żałoby trwał u niej przez około pół roku. W pierwszym okresie powódka straciła kontakt z rzeczywistością, zamknęła się w sobie. W codziennych czynnościach wyręczała ją córka. Później zaczęła wykonywać prace pod nadzorem córki.

G. S. w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 20 listopada 2003 roku w sposób nagły i niespodziewany została skonfrontowana ze śmiercią osoby najbliższej tj. małoletniego syna. W początkowym okresie doznała objawów zespołu ostrego stresu takich jak dysocjacja (poczucie nierealności, nieobecności), intensywny strach, zaniki pamięci, poczucie bezradności, dezorganizacja zachowania, pobudzenia. Zespół ten w fazie ostrej ustąpił w ciągu miesiąca od przedmiotowego wypadku. W późniejszym czasie rozwinęła się u powódki przedłużona reakcja żałoby. W okresie tym powódka silnie przeżywała uczucie smutku, żalu, złości na sprawców zdarzenia. Największa intensywność miała

miejsce przez 6 miesięcy, wówczas przestała prawidłowo funkcjonować w podstawowych rolach społecznych, później przez okres roku powódka nadal odczuwała złe samopoczucie psychiczne.

Dowód: Opinia sądowo psychologiczna z dnia 23 maja 2018 roku (k. 376- 381), zeznania powódki, zeznania świadków A. S., A. K. (1) (e-protokół z dnia 12 stycznia 2017 roku)

Zaburzenia emocjonalne u G. S. z największą intensywnością trwały przez pół roku, potem ta intensywność malała. Obecnie objawy w znaczący sposób ustąpiły. Powódka prawidłowo funkcjonuje w rolach społecznych. Około 10 lat temu podjęła pracę zawodową, nie ma problemów z jej wykonywaniem i utrzymaniem.

Powódka w dalszym ciągu wspomina syna, wspólnie z dziećmi oglądają zdjęcia K. S.. Jako matka, nie może pogodzić się ze stratą dziecka, zastanawia się kim byłby jej syn, jak radziłby sobie w dorosłym życiu. Kilka razy do roku odwiedza grób K. kiedy ma dłuższy urlop w pracy, po przeprowadzce do P. powódka ma ponad 600 km na grób syna.

Aktualnie powódka jest w wyrównanym stanie psychicznym i nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Przeżyta ciężka trauma ustąpiła w sposób naturalny i nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Po około 15 latach przeżycia te są już o wiele słabsze, lecz utrata dziecka w tak traumatycznych i tragicznych okolicznościach bez wskazania winnych powinna być przepracowana w procesie psychoterapeutycznym nawet po tak długim okresie. Powódka subiektywnie nie odczuwa takiej potrzeby, ale liczne schorzenia somatyczne, których doświadcza wskazują na utrzymujące się cierpnie psychiczne.

Powódka była krótkotrwale leczona psychiatrycznie po śmierci syna, była to jednorazowa wizyta. Powódce zostały przepisane leki na uspokojenie, po ich zażyciu nie kontynuowała leczenia.

Powódka w pierwszych miesiącach po śmierci syna odczuwała objawy depresyjne. Jak podaje przez okres około pół roku. Później doświadczała przedłużonej reakcji żałoby związanej z uczuciami żalu, smutku, złości. Reakcja ta trwała ponad półtora roku. Obecnie 15 lat po śmierci syna- wydarzenie urazowe wywołuje u powódki rozmyślenia na temat zdarzenia mające wymiar tęsknoty i miłości do zmarłego syna- nie zaburzają jednak prawidłowego funkcjonowania G. S..

Dowód: Opinia sądowo psychologiczna z dnia 23 maja 2018 roku (k. 376- 381), zeznania powódki, zeznania świadków A. S., A. K. (1) (e-protokół z dnia 12 stycznia 2017 roku)

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dokumentom oraz ich odpisom i kserokopiom, albowiem nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości Sądu. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 kpc dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Zeznaniom świadków A. S. i A. K. (2) Sąd dał wiarę w całości. Zeznania były składane spontanicznie, spójnie i logicznie, znalazły przede wszystkim potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom powódki G. S.. Treść zeznań była spójna i logiczna, w czasie ich składania powódce towarzyszyły emocje smutku i cierpienia. Opiswane przez powódkę problemy natury emocjonalnej zostały potwierdzone zeznaniami świadków, jak również treścią opinii biegłego psychologa.

Wyżej wskazanym dowodom Sąd przydał walor wiarygodności, jednakże biorąc pod uwagę okoliczności i przedmiot niniejszej sprawy, Sąd oparł przede wszystkim swoje rozstrzygnięcie na treści opinii sądowo psychologicznej z dnia 23 maja 2018 roku. Sąd uznał opinię za w pełni przydatną. Żadna ze stron postępowania nadto nie kwestionowała jej wniosków.

W ocenie Sądu opinia biegłego psychologa B. G. sporządzona została w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Biegła w sposób zrozumiały przedstawiła wnioski opinii. Sąd nie miał też wątpliwości co do tego, że biegła posiada kompetencje i doświadczenie potrzebne dla wydania opinii w sprawie.

Sąd nadto oparł swoje ustalenia na treści opinii biegłego z zakresu badań wypadków drogowych T. B. z dnia 22 lipca 2015 roku sporządzonej na zlecenie Sądu w sprawie o sygnaturze (...) (uprzednio (...)) Sądu Okręgowego w P., traktując ją jako dokument prywatny, składany na okoliczność, że podpisany pod nią biegły złożył opinię o określonej treści.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Przepis art. 98 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. (...)iP. (...)z dnia 22 maja 2003 roku (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) gwarantuje ochronę ubezpieczeniową w sytuacji braku możliwości ustalenia odpowiedzialnego sprawcy. Wymusza zakres odpowiedzialności Funduszu pełniącego rolę instytucji gwarancyjnej. Z uwagi na fakt, że śledztwo prowadzone w sprawie przedmiotowego wypadku zostało umorzone z powodu nie wykrycia sprawcy przedmiotowego wypadku odpowiedzialność pozwanego została przesądzona na podstawie w/w ustawy.

Powódka swoje żądania wywodziła na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 kc. W dacie wypadku nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 kc, który wszedł w życie 3 sierpnia 2008 roku (ustawa z dnia 13 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny i niektórych innych ustaw Dz. U. Nr 116, poz. 731).

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Jak wynika z treści przepisu art. 24 §1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego uznał, iż do śmierci K. S., syna powódki doszło w następstwie przestępstwa popełnionego przez dotąd niezidentyfikowanego kierowcę pojazdu. Do zdarzenia doszło na prostym odcinku drogi, nie stwierdzono szczególnych okoliczności czy warunków, które mogłyby usprawiedliwić niezachowanie przez kierowcę ostrożności na drodze. Znamiennym jest nadto fakt, że kierowcy obu pojazdów biorących udział w wypadku uciekli z miejsca zdarzenia celem uniknięcia odpowiedzialności karnej, nie udzielając pomocy małoletniemu K. S..

W uwagi na powyższe w ocenie Sądu zaistniały przesłanki do zastosowania przepisu art. 442¹ § kc w zakresie terminu przedawnienia roszczenia.

Z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, Sąd w pierwszej kolejności badał, czy roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu.

W dniu kiedy doszło do przedmiotowego zdarzenia obowiązywał przepis art. 442 kc, który stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Ustawą o zmianie ustawy - Kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538) powyższy przepis został uchylony. Jednocześnie Ustawodawca dodał przepis **art. 442¹ kc** w brzmieniu: roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności.

Do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku (Dz.U. Nr 80, poz. 538), a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Do wypadku w którym zginął K. S. doszło w dniu 20 listopada 2003 roku. Zgodnie z treścią wówczas obowiązującego przepisu jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o jej naprawienie ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zatem w dniu 16 lutego 2007 roku roszczenie nie było przedawnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił okres przedawnienia wynikający z art. 442¹ § 2 kc. Powódka składając niniejszy pozew w kwietniu 2015 roku dochowała dwudziestoletniego terminu przedawnienia, jej roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Więź rodzinna powstaje jako następstwo podjęcia decyzji o założeniu wspólnoty, jaką jest rodzina, a później życia w poczuciu przynależności do niej, pochodzenia od wspólnych przodków, kultywowania tych samych wartości, dzielenia tych samych losów, wspierania się w trudnościach, ale i korzystania z profitów, jakie przynosi funkcjonowanie w rodzinie, z uwagi na objęcie jej ochroną prawną, nie tylko w obrębie prawa rodzinnego, czy spadkowego. Więź rodzinna jest dobrem osobistym przez ten czas, gdy istnieje, jako dobro wypracowane przez związane nią osoby. Nie można jej utożsamiać z biologicznym pochodzeniem, a zatem nie powstaje ona automatycznie między pochodzącymi od siebie ludźmi ani także z dokonaniem czynności prawnej w postaci np. złożenia oświadczenia prowadzącego do zawarcia małżeństwa czy adopcji. Wymaga ona określonego stopnia zaangażowania emocjonalnego między ludźmi, których ma łączyć i w miarę upływu czasu powinna ulegać przemianom. Zerwanie więzi rodzinnej, nie w sposób naturalny albo na podstawie decyzji osób w te relacje zaangażowanych, lecz w związku z czynem niedozwolonym osoby trzeciej, narusza to dobro osobiste i rodzi odpowiedzialność na podstawie art. 23 i 448 kc (wyrok Sądu Najwyższego- Izba Cywilna z dnia 07 lipca 2017 roku, V CSK 609/16).

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż na skutek śmierci syna nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powódki w rozumieniu art. 448 kc, w postaci szczególnej więzi emocjonalnej pomiędzy osobami najbliższymi, prawa do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi.

Powódkę ze zmarłym synem łączyła bliska więź. Małoletni mieszkał wraz z powódką, wymagał większej uwagi ze strony matki z uwagi na jego problemy z wymową. K. S. prawidłowo się rozwijał, nie sprawiał problemów wychowawczych.

Pierwszy miesiąc po śmierci syna był dla powódki bardzo trudny. Sąd podziela wnioski opinii biegłej, że na skutek doznanej traumy powódka doznała początkowo objawów ostrego stresu takich jak dysocjacja (poczucie nierealności i nieobecności), intensywny strach zaniki pamięci, poczucie bezradności, dezorganizacja zachowania, pobudzenie. W późniejszym okresie około 6 miesięcy powódka silnie przeżywała uczucie smutku, żalu, złości na sprawców zdarzenia. Przez kolejny rok powódka odczuwała złe samopoczucie psychiczne. W okresie żałoby G. S. mogła liczyć na wsparcie rodziny, w szczególności na pomoc córki A. S., która przejęła jej obowiązki domowe.

Powódka obecnie prawidłowo funkcjonuje w rolach społecznych. Tylko raz po śmierci syna skorzystała z pomocy psychiatry. Od około 10 lat pracuje zawodowo. W dalszym ciągu zamieszkuje wspólnie z pięciorgiem dzieci. Nadto pomaga córkom w opiece nad wnukami. Ma z nimi dobre relacje i stanowią dla siebie wzajemne wsparcie.

Powódka wspomina wraz z dziećmi zmarłego syna, oglądają wspólnie stare zdjęcia, mimo, że żałoba została przez powódkę przepracowana myślami powraca do zmarłego dziecka. Powódka bardzo przeżyła śmierć K. S., mimo upływu lat nie może pogodzić się ze śmiercią syna, nie wie i nie rozumie dlaczego spotkała ją taka tragedia. Kilka razy w roku odwiedza grób syna, kiedy jest to możliwe z uwagi na odległość kilkuset kilometrów.

Niewątpliwie przyjąć należy, iż śmierć nagła, która nastąpiła np. w wyniku wypadku drogowego, stanowi często źródło większych negatywnych doznań z uwagi na jej nieprzewidywalność i niespodziewane zerwanie więzi ze zmarłym. Zważywszy na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, rozmiar krzywdy musi być oceniany indywidualnie w każdym przypadku, zaś kwota przyznana z tego tytułu, musi uwzględniać okoliczności danej sprawy, nie tylko obiektywne takie jak stopa życiowa społeczeństwa, ale również subiektywne (por. LEX nr 2017670).

Mając na uwadze powyższe w oparciu o dokonane ustalenia Sąd doszedł do przekonania, iż powódce przysługuje zadośćuczynienie rekompensujące utratę członka rodziny tj. syna K. S..

Sąd uznał, iż żądana pozwem kwota jest wygórowana. Biorąc natomiast pod uwagę charakter cierpień powódki po śmierci jej syna, więź łączącą matkę z synem, jej stan emocjonalny po stracie dziecka, nadto fakt, że od śmierci K. S. upłynęło już kilkanaście lat oraz fakt, że powódka obecnie prawidłowo funkcjonuje i nie kontynuuje leczenia, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 zł. Tak ustalona wysokość zadośćuczynienia uwzględnia wszystkie okoliczności niniejszej sprawy i jest odpowiednia do krzywdy i cierpień powódki.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się ono wymagalne, z uwagi na brzmienie przepisu art. 455 kc po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 15 sierpnia 2014 roku zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 100 kpc. Sąd koszty sądowe stosunkowo rozdzielił obciążając nimi każdą ze stron w 50%. Powódka domagała się łącznie zasądzenia na jej rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd roszczenie uznał za wygórowane i uwzględnił je do kwoty 50.000 zł, zatem powódka wygrała niniejszy proces w 50 %.

Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi, stosownie do wydanego postanowienia z dnia 08 kwietnia 2015 roku o zwolnieniu powódki od kosztów sądowych w całości.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 kpc i 100 kpc Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu od pozwanego kwotę 1.415,61 zł tytułem zwrotu połowy kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Na koszty sądowe składa się nieuiszczona opłata od pozwu w kwocie 5.000 zł oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 831,22 zł, przy czym 50% jest równe 2.915,61

zł. Powyższą kwotę Sąd umniejszył o 1.500 zł, uiszczone przez stronę powodową tytułem zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego (k. 371).

Mając na uwadze powyższe na podstawie powołanych przepisów sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Hanna Ratajczak

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. Pełnomocnikom stron proszę doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem oraz odpis postanowienia;
3. Przedłożyć za 14 dni od doręczenia lub z apelacją.

P. dnia 11 stycznia 2019 roku

SSO Hanna Ratajczak